



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza

RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

TRYBUNA ROBOTNICZA
ul. Łącka 1
40-096 Katowice

Nr z dn.

92

- 7 - 04 - 87

665
W pociągu zdążającym do
Szczecina spotyka się dwoje
ludzi. Zofia i Marek powra-
cają z Warszawy, gdzie w
ciągu dwóch dni ostatecznie
zerwali zawiązane przed dzie-
sięciu laty więzy małżeńskie.
Sąd orzekł rozwód. Oboje są
absolwentami politechniki,
lecz tylko Marek pracował
jako inżynier. Ona nigdy nie
lubila swojej profesji, zresztą
— przypadła jej w życiu rola
żony i matki. Tak naprawdę,
to ani ona, ani on, nigdy nie
mieli prawdziwego domu,
przez te lata małżeństwa żyli
„na walizkach”. Zawsze były
to tylko przystanki na trasie,
wyznaczone przez wielkie i
nieco mniejsze budowle. Ma-
rek, podobnie jak mąż Zofii,
był jednym z owych tysięcy
beziemiennych bohaterów pra-
cy, człowiekiem borykającym
się z trudnościami na placu
budowy i nastrojami żony.
Te małżeństwa wyraźnie się
nie udały. W jej przypadku
o klęsce zdecydowała nie-
dojrzałość i nie skonkretyzo-
wane marzenia, których nie
był w stanie spełnić mąż. Dla
niego — ciężarem była żona,
wciąż niezadowolona, lecz ró-
wnocześnie nie potrafiąca

wyjść poza rolę kury domo-
wej, którą to rolę po części
sama sobie narzuciła. Kiedy
więc w przedziale pociągu
Zofia i Marek rozpoczynają
toczyć swoją opowieść, oka-
zuje się, że ich losy i do-
świadczenia są podobne...

teatr

Życie we dwoje

KRZYSZTOF
KUZNIEWSKI

Spiewogra Agnieszki Osieckiej do muzyki Macieja Małeckiego „Apetyt na czereśnię” powstała przed dwudzie-
stu laty i najogólniej rzecz
ujmując opowiada o proble-
mach życia we dwoje, przy-
czym kończy się puentą, któ-
ra dla uważnego widza nie
jest żadnym zaskoczeniem. I

choć w wersji zaproponowa-
nej przez Teatr Rozrywki po-
jawiają się akcenty pozwalają-
ce zlokalizować zdarzenia
w miejscu i czasie, bardzo
szybko przestaje to być wa-
żne. Ta historia wydarzyć się
mogła wszędzie i nie tylko w
latach 50. czy 60. Nie przy-
padkiem więc sięgano po nią
od Moskwy po Londyn. Pro-
blemy wynikające z niedopa-
sowania partnerów, przeciw-
stawnych ambicji i złudzeń,
są ponadczasowe, uniwersalne.
Dzięki ślicznej Katarzynie
Gniewkowskiej, występują-
cej w tym przedstawieniu
gościnnie, gdyż na stałe zwi-
ązana jest z Teatrem im. J.
Słowackiego w Krakowie, re-
żyser spektaklu Dariusz Mił-
kowski bez trudu przekonuje
nas, że nie jest to historia
wyjęta z lamusa. Przy dużej
ekspresji i graniu non stop
na dużych obrotach, Gniew-
kowska bardziej przypomina
współczesną kobietę znużoną
monotonią życia małżeńskiego
niż pozornie wyemancypowa-
ną kobietę lat 50. Kiedy wy-
głasza swoje prawdy, nieważ-
ne są okoliczności i czas, w
którym przyszło żyć jej bo-
haterce. Hasła z tamtych lat
i zetempowski bal stają się
zaledwie starannie przystro-
żonym ozdobnikiem. Ważni
są tylko ona i on, pobudki,
które doprowadziły do upad-

ku ich związek. Ważna w tej
sztuce jest też postać męż-
czyzny, który nie potrafi po-
jąć i zrozumieć meandrow du-
szy kobiecej. Michał Anioł
partneruje Gniewkowskiej
subtelnie, bez nachalności. Ot,
po prostu jest zakochanym
mężczyzną, którego coraz czę-
ściej poczyną irytować żona,
lecz nie na tyle, by ją opu-
ścić. To ona zdecyduje się na
ten krok. Na uwagę zasługu-
ją scenki, w których Anioł
sięga po elementy parodii.
„Mistrz kierownicy” i „KO-
wiec z wczasów” bawią, po-
dobnie jak piosenki, które
niczym komentarz uzupełnia-
ją i uwypuklają poszczególne
kwestie, interesująco inkru-
stowane wstawkami balet-
owymi. Spektakl ten wart jest
obejrzenia, choć trudno o-
przeć się wrażeniu, że dla
tego kameralnego dialogu
scena Teatru Rozrywki jest
jakby za duża.

Teatr Rozrywki w Chorz-
owie. Agnieszka Osiecka: „A-
petyt na czereśnię”. Muzyka:
Maciej Małecki. Reżyseria:
Dariusz Miłkowski. Scenogra-
fia: Bogusław Cichocki. Cho-
reografia: Zofia Rudnicka.
Premiera: 3.04.1987.

7 kwietnia 1987 • TRYBUNA ROBOTNICZA • str. 3